

Historia zegara, który jak stanął tak stoi

data aktualizacji: 2019.11.15 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Miejski zegar przez kinem Polonez nie poratuje skierniewiczian nieznających aktualnej godziny - przestały działać dawno temu. Był bardzo nowoczesny, sterowany z atomowego wzorca czasu.

Zegar sprzed Poloneza przechodził burzliwsze koleje losu i może dlatego jest martwy definitywnie – mimo, że radiowo synchronizowany był z atomowym wzorcem czasu w Mainflingen koło Frankfurtu nad Menem.



Jest zamontowany na szczycie tablicy informacyjnej, która pojawiła się w Skierniewicach w połowie 2005 roku przed ratuszem.

Rynek był wtedy tuż przed przebudową.



Już kilka miesięcy później w tym samym roku 2005 tablicę z zegarem zdemontowano i przewieziono pod kino Polonez, gdzie stanęła na wprost głównego wejścia.

Próbowaliśmy ustalić, kto odpowiada za konserwację nieczynnego zegara.

- Tablicę z zegarem użyczamy od dawien dawna, ale nikt nie wie, na jakich zasadach - usłyszeliśmy w Centrum Kultury i Sztuki (od tyłu zepsutego zegara widnieje napis „CKiS”).

Więcej do powiedzenia miał Zbigniew Sawicki, w 2005 roku naczelnik wydziału promocji w ratuszu.

- Tablicę informacyjno-reklamową ustawiła przed ratuszem firma, która w zamian za możliwość umieszczania tam reklam płaciła miastu tysiąc złotych rocznie. Prawdopodobnie umowa była na pięć lat i po tym okresie tablica przeszła na własność miasta - wspomina. - Szkoda, że ten zegar nie działa. Mam w domu podobny, bo też synchronizowany z Frankfurtu i do dziś chodzi co do sekundy. Może warto zajrzeć do tego stojącego przed Polonezem - zastanawia się Zbigniew Sawicki.

Jak zdradza Piotr Bigos, kierownik kina Polonez, zegar przeniesiono bez żadnych papierów i jakiś czas chodził. Uważa, że został zepsuty podczas zmiany napisu z tyłu zegara.

- Wcześniej był tam napis MOK, czyli Miejskie Ośrodek Kultury, ale nie spodobał się nowemu dyrektorowi CKiS. Napis zmieniono i może coś wtedy ruszono w mechanizmie zegara. Przypuszczam, że potrzebny jest dobry specjalista, żeby teraz go uruchomił - mówi Piotr Bigos.

Zegar przed kinem zawsze wskazuje godzinę 6 (lub 18) minut 46.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/33858-historia-zegara-ktory-jak-stanal-tak-stoi>